

Sygn. akt II Ca 315/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Sławomir Buras**

Sędziowie: **SSO Teresa Strojnowska (spr.)**

SSR (del.) Hubert Wicik

Protokolant: st. prot. sąd. Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2015 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa H. R., D. M. i G. B. (1)

przeciwko B. R. i J. R. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 23 października 2014 r., sygn. VIII C 1724/12

oddala apelację i zasądza solidarnie od B. R. i J. R. (1) na rzecz H. R. kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego oraz zasądza solidarnie od B. R. i J. R. (1) na rzecz D. M. i G. B. (1) kwoty po 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

II Ca 315/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 października 2014 roku sygn. VIII C 1724/12, Sąd Rejonowy w Kielcach zasądził solidarnie od pozwanych B. R. i J. R. (1) na rzecz powódki H. R. kwotę 21 875,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 13 % w stosunku rocznym do dnia 19 października 2012r. do dnia 23 października 2014 r. i dalszymi każdorazowymi odsetkami ustawowymi do dnia zapłaty (pkt I), zasądził solidarnie od pozwanych B. R. i J. R. (1) na rzecz powódki D. M. kwotę 9 375,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 13 % w stosunku rocznym do dnia 19 października 2012r. do dnia 23 października 2014r. i dalszymi każdorazowymi odsetkami ustawowymi do dnia zapłaty (pkt II), zasądził solidarnie od pozwanych B. R. i J. R. (1) na rzecz powódki G. B. (1) kwotę 9 375,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 13 % w stosunku rocznym do dnia 19 października 2012r. do dnia 23 października 2014r. i dalszymi każdorazowymi odsetkami ustawowymi do dnia zapłaty (pkt III), zasądził solidarnie od pozwanych B. R. i J. R. (1) na rzecz powódki H. R. kwotę 2 964,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt IV), zasądził solidarnie od pozwanych B. R. i J. R. (1) na rzecz powódki D. M. kwotę 1 451,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1200,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt V), zasądził solidarnie

od pozwanych B. R. i J. R. (1) na rzecz powódki G. B. (1) kwotę 1 451,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1200,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt VI).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Małżonkowie H. i C. R. mieli siedmioro dzieci: D. R. (obecnie M.), M. R. (obecnie W.), G. R. (obecnie B.) J. R. (1), R. R. (1), Z. R. i K. R.. Córki D. i G. wychodząc za mąż otrzymały w prezencie ślubnym po jednej krowie. Małżonkowie R. nie czynili innych darowizn na rzecz córek D. i G.. H. i C. R. byli współwłaścicielami na zasadach wspólności ustawowej małżeńskiej gospodarstwa rolnego położonego w K. gmina C. o powierzchni 3,9 ha składającego się z działek o numerach (...). Działka nr (...) została następnie podzielona na działki nr (...). Umową z dnia 29 stycznia 1997r. zawartą w formie aktu notarialnego przed notariuszem J. F. Nr Rep. (...) H. i C. małżonkowie R. darowali dla syna i synowej Z. i J. małżonków R. nieruchomości rolną położoną w K. oznaczoną jako działka numer (...) o powierzchni 17a do majątku wspólnego, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Kielcach prowadzi księgę wieczystą Nr (...). Wartość nieruchomości według stanu na dzień darowania i cen aktualnych wynosiła 40 000,00 zł.

Umową z dnia 30 marca 2004r. zawartą w formie aktu notarialnego przed notariuszem K. C. Nr Rep. (...) H. i C. małżonkowie R. darowali dla syna i synowej J. i B. małżonków R. gospodarstwo rolne położone w K. gmina C. 3,73 ha składającego się z działek o numerach (...), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Kielcach prowadzi księgę wieczystą numer (...). W §1 umowy stawający oświadczyli, że zawarto ją w trybie ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (k.25). H. i C. małżonkowie R. oświadczyli ponadto, że zaprzestają prowadzić działalność rolniczą. Darczyńcy nałożyli na obdarowanych obowiązek zabezpieczenia im potrzeb mieszkaniowych §6 – k.27). Obdarowani przyjęli polecenie do wypełnienia i ustanowili na rzecz C. i H. małżonków R. dożywotnią służebność osobistą polegającą na bezpłatnym prawie zamieszkiwania w zachodniej części nabytego budynku mieszkalnego. Wartość darowanego gospodarstwa rolnego według stanu na dzień darowania i cen aktualnych wynosiła 414 671,00 zł. Po dokonaniu darowizny obdarowani wykonali remont domu, ogrodzenia i budynków gospodarczych. Wartość nakładów poczynionych przez pozwanych wynosiła 55 468,00 zł. W okresie od 30 marca 2004r. do dnia 31 sierpnia 2011r. H. i C. małżonkowie R. korzystali ze służebności mieszkania. Wartość służebności mieszkania wynosiła łącznie kwotę 16 324,00 zł. Decyzją z dnia 10 maja 1991 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w K. przyznał H. R. prawo do emerytury rolniczej w części składkowej od dnia 1 stycznia 1991r. Część uzupełniająca świadczenia podlegała zawieszeniu z powodu prowadzenia gospodarstwa rolnego. Na skutek przedłożenia w (...) aktu notarialnego z dnia 30 marca 2004r. Rep. (...), decyzją z dnia 8 kwietnia 2004r. podjęto od dnia 1 marca 2004 r. wypłatę części uzupełniającej emerytury.

C. R. zmarł w dniu 3 grudnia 2010r. Spadek po nim nabyli: żona H. R. w 1/4 części oraz dzieci: D. M., G. B. (1), M. W., J. R. (1), R. R. (1), Z. R., K. R. po 3/28 części każdy z nich. Pismami z dnia 30 marca 2012r. powódki zwróciły się do pozwanych o wypłatę kwot po 21 875,00 zł tytułem zachowku po C. R.. Pismem z dnia 25 kwietnia 2012 r. pozwani odmówili wypłaty zachowku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne w całości. Strony zgodnie twierdziły, iż jedynym majątkiem po C. R. był udział 1/2 w gospodarstwie rolnym darowanym powodom. Żadna ze stron nie kwestionowała również faktu, iż małżonkowie R. dokonali dwóch darowizn na rzecz swojego syna Z. i jego żony oraz że darowizna z dnia 30 marca 2004r. obejmowała gospodarstwo rolne, w którym udział był jedynym majątkiem po C. R.. Kwestią sporną i mającą kluczowe znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy był jednak charakter tej umowy.

Ustawa z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników w art.19 uzależniała otrzymanie prawa do emerytury rolniczej od osiągnięcia określonego wieku, jednak dawała możliwość otrzymania wcześniejszej emerytury pod warunkiem zaprzestania działalności rolniczej. Zaprzestanie tej działalności wiązało się zaś z wyzyciem się własności lub posiadania gospodarstwa rolnego, co mogło być dokonane na mocy tzw. umowy z następcą, regulowanej w art.84 i 85 tej ustawy lub na podstawie umów przewidzianych w kodeksie cywilnym. Ustawa stanowiła także, iż umowy w niej przewidziane oraz umowy darowizny i dożywocia zawierane w formie aktu notarialnego, podlegają stałej

opłacie notarialnej, niższej niż te pobierane od innych umów nie związanych z zaprzestaniem działalności rolniczej przez rolnika uzyskującego, dzięki ich zawarciu, prawo do renty lub emerytury.

Z treści aktu notarialnego z dnia 30 marca 2004r. wynika, iż w tym dniu doszło do zawarcia umowy darowizny, ponieważ zawiera ona wszystkie essentialia negotii takiej umowy. Nie zmienia tej oceny adnotacja poczyniona w §1 aktu, iż „umowa niniejsza zostaje zawarta w trybie powołanej ustawy o ubezpieczeniu społeczny rolników”. W ocenie Sądu Rejonowego taki zapis wskazywał tylko na cel i motywy jej zawarcia, a w żaden sposób nie wpłynął na jej charakter. Tym samym skoro umowa z dnia 30 marca 2004r. jest umową darowizny, to wartość tej darowizny winna być uwzględniona przy obliczaniu zachowku. Bezsprzeczne było, że powódki H. R., D. M. i G. B. (1) są spadkobierczyniami ustawowymi C. R.. Nadto jak ustalono, nie otrzymały one należnego im zachowku, albowiem spadkodawca przez śmiercią przekazał należące do niego gospodarstwo rolne pozwanym J. i B. małżonkom R.. Co istotne gospodarstwo to stanowiło jego jedyny majątek, toteż masa spadkowa nie istnieje. Darowizna ta wyczerpała zatem cały spadek, dlatego powódki mają prawo domagać się zachowku od obdarowanych, tym bardziej, iż pozwani nie zdołali wykazać, by powódki otrzymały inne darowizny które mogłyby być zaliczona na schedę spadową. D. M. i G. B. (1) otrzymały wprawdzie od rodziców po jednej krowie, jednak był to prezent ślubny, drobna darowizna, zwyczajowo przyjęta w stosunkach wiejskich.

Doliczeniu do spadku podlegała darowizna gospodarstwa rolnego z dnia 30 marca 2004r. oraz darowizna z dnia 29 stycznia 1997r. uczyniona na rzecz Z. R. (natomiast nie na rzecz J. R. (2), bowiem od darowizny do chwili otwarcia sadku upłynęła ponad 10 lat, synowa nie jest spadkobiercą ustawowym po C. R.).

Wartość darowizny w postaci gospodarstwa rolnego pomniejszona o wartość służebności wynosi 398 347,00 zł (414 671 zł – 16 324 zł), zaś wartość 1/2 części podlegającej doliczeniu do spadku stanowi kwotę 199 173,50 zł.

Wartość darowizny własności działki nr (...) na rzecz syna Z. R. ustalonej zgodnie przez strony wynosi 20 000,00 z, zaś kwota podlegająca zaliczeniu tj/ 1/2 część wynosi 10 000,00 zł (20 000,00 zł x 1/2).

Doliczenie do spadku obu tych kwot tj. 199 173,50 zł oraz 10 000,00 zł daje substrat zachowku o wartości 209 173,50 zł (199 173,50 zł + 10 000,00 zł).

Zachówek należny H. R. wynosi 26 146,69 zł (209 173,50 x 1/4 : 2), zachówek należny G. B. (1) i D. M. wynosi po 11 205,73 zł dla każdej z nich (209 173,50 x 3/28 :2). Ponieważ jednak powódki żądały w pozwie zasądzenia niższych kwot, a Sąd nie może orzekać ponad żądanie, powództwo uwzględniono w całości.

Apelację od wyroku wnieśli pozwani i zarzucili:

- naruszenie prawa materialnego tj. art.888 k.c. i art.991 §2 i art.993 k.c. poprzez błędną wykładnię tych przepisów polegającą na niewłaściwym przyjęciu, że umowa z 30 marca 2004r. zawarta przed notariuszem K. C. pomiędzy H. i C. małżonkami R. a pozwanymi była umową darowizny, uregulowaną w przepisach kodeksu cywilnego i podlegającą zaliczeniu na schedę spadkową, więc skutkującą doliczeniem wartości przekazanego następcy gospodarstwa rolnego na substrat zachowku, podczas gdy umowa ta, zgodnie z wolą stron wynikająca z wyraźnego określenia, że zostaje zawarta w trybie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i że w związku z tą umowa nastąpi wypłata świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego rolników, okazaniem do aktu decyzji KRUS Oddział w K. z dnia 01.07.1994r. znak (...). Celem zawarcia tej umowy było zaprzestanie prowadzenia przez C. i H. R. działalności rolniczej a w następstwie tego aktu uzyskanie od Państwa z ubezpieczenia społecznego pełnej emerytury przez H. R. i skorzystanie przez strony ze stałej opłaty za sporządzenie aktu notarialnego. Wszystko to wskazuje, że umowa z30 marca 2004r. nie była regulowaną w kodeksie cywilnym, zaś przekazanie gospodarstwa rolnego następcy w oparciu o ustawę z 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników było swoistym rodzajem umowy przenoszącej własność i że wartości tak przekazanego pozwanym gospodarstwa rolnego nie uwzględnia się przy ustalaniu zachowku,

- naruszenie art.5 k.c. polegające na uwzględnieniu powództwa i obciążenie pozwanych kosztami procesu w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego w rozumienia tego przepisu oraz naruszenie zasad sprawiedliwości

społecznej sprowadzające się do niesłusznego i niesprawiedliwego obciążenia pozwanych zapłatą zachowku w sytuacji gdy J. R. (1) i jego żona B. byli jedynymi następcami prawnymi, którzy mogli przejąć rodzinne gospodarstwo rolne, bo pozwany pracował w nim od urodzenia, zapewnił swoim rodzicom nieodpłatną służebność mieszkania i opiekę przez 10 lat, zaś H. R. sama żądając zachowku w następstwie przekazania gospodarstwa rolnego otrzymała pełną emeryturę.

W oparciu o te zarzuty wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, uchylenie postanowienia o kosztach procesu obciążających pozwanych oraz o zasądzenia od powódek na rzecz pozwanych kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne, , jak również ocenę prawną. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej i wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie uchybiając przy tym ani zasadom logicznego rozumowania, ani zasadom doświadczenia życiowego i wyprowadził prawidłowe wnioski, do których zastosował przepisy prawa materialnego tj. art.888 k.c. i n. uznając, że umowa notarialna z dnia 30 marca 2004r. Rep. (...) jest umową darowizny uregulowaną w przepisach kodeksu cywilnego tj. art.888 k.c. i n. i nie naruszył tych przepisów. które to stanowisko Sąd Okręgowy podziela.

Nie naruszył także Sąd Rejonowy art.5 k.c. poprzez uwzględnienie powództwa i obciążenie pozwanych kosztami procesu w postaci zastosowania art.5 k.c. i trafnie uznał, że w sprawie nie wystąpiły okoliczności tego rodzaju, które uzasadniały obniżenie należnej powodom kwoty, tytułem zachowku po zmarłym C. R., mężu H. R. oraz ojcu D. M. i G. B. (1).

Należy zaznaczyć, że instytucja zachowku służy ochronie interesów majątkowych najbliższych członków rodziny spadkodawcy, wymienionych w art.991 k.c. Zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należy się połowa wartości udziału spadkowego, który by im przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, a jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości tego udziału (art.991 §1 k.c.).

Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (art.991 §2 k.c.).

Podstawę do obliczenia zachowku stanowi udział spadkowy, który w niniejszej sprawie został określony w postanowieniu Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 17 czerwca 2011r. sygn. VII Ns 281/11 o stwierdzeniu nabycia spadku po C. R. (k.30 akt VII Ns 281/11) i wynosi odpowiednio dla H. R. (żony spadkodawcy – 1/4 część oraz dla D. M. i G. B. (1) (córek spadkodawcy C. R.) – po 3/28 części (k.30 akt VII Ns 281/11). Z tak obliczonego udziału odpowiedni ułamek (1/2 lub 2/3) stanowić będzie o wielkości zachowku przysługującego osobie uprawnionej. Ułamek wyrażający wielkość zachowku należy następnie pomnożyć przez wartość tzw. substratu zachowku (czysta wartość spadku powiększona o wartość darowizn dokonanych przez spadkodawcę a podlegających zaliczeniu na podstawie przepisów art.999 k.c. i nast.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowego obliczenia wielkości zachowku na rzecz powódek – córek spadkodawcy tj. D. M. i G. B. (1) (połowa z 3/28 części). Błędnie natomiast wyliczył wielkość zachowku przypadającą dla H. R. – żony spadkodawcy. H. R. w dacie otwarcia spadku tj. śmierci męża C. R. 3 grudnia 2010r., miała 83 lata (urodzona (...)) – odpis skrócony aktu małżeństwa k.7 akt Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. VII Ns 281/11). Była więc osobą trwale niezdolną do pracy, a skoro tak, to zgodnie z art.991 §1 k.c. należy się jej z tytułu zachowku dwie trzecie udziału spadkowego, który by jej przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, a nie jak błędnie ustalił Sąd Rejonowy - połowa wartości tego udziału. Trzeba jednak zaznaczyć, że uchybienie to nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia, bowiem żądana przez H. R. kwota z tytułu zachowku była ostatecznie niższa aniżeli wynikająca z tak wyliczonego udziału.

Przy obliczaniu zachowku doliczeniu w zasadzie podlegają wszystkie darowizny za wyjątkiem min. drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych (np. prezenty urodzinowe, imieninowe, z okazji świąt itp.), darowizn dokonanych na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku, dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku (art.994 k.c.).

Z tych też względów słusznie Sąd Rejonowy nie doliczył darowizn dokonanych przez C. R. i jego żonę H. R. i na rzecz córek D. M. i G. B. (1) (w postaci krów jako prezentów ślubnych).

Prawidłowo natomiast Sąd Rejonowy doliczył dwie darowizny: pierwszą dokonaną w dniu 29 stycznia 1997r. przez C. i H. małżonków R. na rzecz syna C. R., obejmującą działkę nr (...) i doliczył połowę wartości wskazanej zgodnie przez strony oraz darowiznę z dnia 30 marca 2004r. na rzecz J. i B. małżonków R. obejmującą gospodarstwo rolne położone we wsi K. gmina C. o powierzchni 3,73 ha i także doliczył połowę wartości tej darowizny. Wartość pierwszej darowizny, zgodnie z wymogami art.995 §1 k.c., strony zgodnie podały na kwotę 20 000,00 zł. Natomiast wartość gospodarstwa rolnego wyliczyła biegła R. G. na kwotę 414 671,00 zł, pomniejszoną następnie o wartość ustanowionej na rzecz darczyńców służebności mieszkania w kwocie 16 324,00 zł, co stanowi kwotę 398 347,00 zł. Opinię tę zakwestionowali pozwani, wnosząc o sporządzenie opinii przez innego biegłego, jednak na rozprawie w dniu 1 października 2014r. wnioski ten cofnęli (k.255, t.II).

Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że tak wyliczona wartość darowizny gospodarstwa rolnego jest zgodna z celem jakemu służy zachówek a mianowicie – podzielenie się z uprawnionym do zachowku przez osobę obdarowaną wzbogaceniem, rozumianym jako różnica między wartością rzeczy w stanie wolnym od obciążeń a wartością ustanowionych jednocześnie z darowizną obciążeń (por. wyr. SA w Katowicach z dnia 17 stycznia 2014r. I ACa 972/13, Lex nr 1441392).

Tak więc skład i wartość darowizn **dokonanych** przez spadkodawcę C. R. ustalonych przez Sąd Rejonowy nie były kwestionowane, jak również matematycznie wyliczona wielkość zachowku należnego powodom.

Kwestią kluczową dla rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie było określenie charakteru umowy z dnia 30 marca 2004r. Rep. (...)sporządzonej przez notariuszem K. C. w Kancelarii Notarialnej w K. (k.24 i n., t.I), dotyczył jej także pierwszy z zarzutów apelacyjnych a mianowicie, czy była to umowa darowizny uregulowana przepisami kodeksu cywilnego, tak jak to ustalił Sąd Rejonowy, czy też umowa o przekazaniu gospodarstwa rolnego następcy na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tj. z 1993r. Nr 71, poz.342).

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenę, iż umowa z dnia 30 marca 2004r. jest umową darowizny, o jakiej stanowią przepisy art. 888 k.c. i n. i jako taka podlega zaliczeniu na poczet substratu zachowku. Takie zakwalifikowanie umowy ma zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, bowiem wartość gospodarstwa rolnego przekazanego w trybie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w ramach tzw. umowy z następcą uregulowanej w art. 84-85 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników nie jest uwzględniana przy obliczaniu zachowku.

Powyższe wynika z niejednorodnego charakteru umowy z następcą, w oparciu o przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1990r., która zawiera elementy prawa administracyjnego, cywilnego i ubezpieczeniowego. Nie może ona być zatem traktowana jako umowa darowizny, co z kolei rodzi skutek w postaci braku możliwości doliczenia wartości takiej umowy do substratu zachowku. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 stycznia 2013 r., V ACa 1025/12, Lex nr 1316183).

W następstwie wejścia w życie powołanej ustawy doszło do zasadniczej zmiany modelu przekazywania gospodarstw rolnych. Ustawa ta w art.28 ust.3 wprowadziła pojęcie prawne „zaprzestania działalności rolniczej”, uzależniając od niego wypłatę należnej rolnikowi emerytury lub renty. W razie gdyby rolnik tę działalność kontynuował wypłata ulega zawieszeniu, z wyjątkami określonymi w ust. 5-7 i 9 art. 28 w/w ustawy. Stosownie do treści art.28 ust.4 ustawy uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on ani jego małżonek nie

jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego i nie prowadzi działalności specjalnej z wyjątkami wskazanymi w punktach od 1 do 7 tego przepisu. Tak więc ustawa ta przyjmuje jako zasadę, że przesłanką wypłaty należnej rolnikowi emerytury lub rety jest wyzbycie się przez niego własności i posiadania gospodarstwa rolnego.

Ustawodawca dopuścił różnorodność form wyzbycia się przez rolnika gospodarstwa rolnego. Może więc to nastąpić zarówno na podstawie umów przewidzianych w kodeksie cywilnym jak np. umowa darowizny czy dożywocia, lub na podstawie odrębnego typu umów nazwanych, określonych w ustawie z dnia 20 grudnia 1990r. – art.84 i art.85 jako: umowa z następcą (o skutkach zobowiązujących) i umowa w celu wykonania umowy z następcą (przenosząca własność gospodarstwa rolnego na następcę). Obie te umowy wymagają zachowania formy aktu notarialnego.

Zgodnie z treścią art.57 powołanej ustawy umowy w niej przewidziane, jak i umowy z kodeksu cywilnego (darowizny, dożywocia), zawierane w związku z zaprzestaniem działalności rolniczej przez rolnika, podlegają uprzywilejowanej opłacie notarialnej, której wysokość określa w drodze rozporządzenia Minister Sprawiedliwości. W ramach obowiązującej swobody umów, strony mogą dokonać wyboru umowy prowadzącej do wyzbycia się przez rolnika własności i posiadania gospodarstwa rolnego (por. wyr. SN z dnia 19 lutego 1997 r., III CKN 9/97, Lex nr 50765).

Jeżeli strony dokonają wyboru i w drodze umowy darowizny według przepisów kodeksu cywilnego w związku z zaprzestaniem prowadzenia przez rolnika działalności rolniczej, zostanie dokonane przekazanie gospodarstwa rolnego, to wyłączone jest uznanie tej umowy za umowę z następcą na podstawie art.84 i art.85 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. (por. wyr. SN z dnia 16 maja 2000r., IV CKN 34/00).

Sąd Rejonowy trafnie ocenił, że umowa notarialna zawarta w dniu 30 marca 2004r. Rep.(...)(k.24 i n., t.I) jest umową darowizny. Za trafnością tej oceny przemawia nie tylko nazwa umowy i jej forma „Umowa Darowizny”, ale przede wszystkim wyraźna treść §2, z którego wynika, że spadkodawca C. R. z żoną H. R. darują synowi J. R. (1) i jego żonie B. R. opisaną w §1 nieruchomości, a pozwani J. R. (1) i B. R. darowiznę tę przyjmują.

Wszystkie te elementy stanowią essentialia negotii umowy darowizny, która polega na nieodpłatnym przysporzeniu na rzecz innej osoby kosztem swojego majątku.

Podkreślić należy za Sądem Rejonowym, iż dla oceny charakteru tej umowy bez znaczenia jest zapis zawarty w §1 umowy (k.26), iż „Stawający oświadczają, że umowa niniejsza zostaje zawarta w trybie powołanej wyżej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników”. Jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, takie sformułowanie miało jedynie wskazać motyw oraz cele zawarcia umowy i zostało umieszczone w jej treści ze względu na zamiar (zrealizowany) przekazania tej umowy do KRUS, celem uzyskania pełnych świadczeń przez C. i H. małżonków R.. (por. wyr. SN z dnia 4 lutego 1997 r. , III CKN 26/96, OSNC 1997/6-7/80, wyr. SN z dnia 16 maja 2000 r. , IV CNK 34/00, Lex nr 52440).

Powołanie się ogólnikowe w umowie, której tytuł, forma i treść oświadczeń woli stron wskazują jednoznacznie, że jest to umowa darowizny, na przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tj. Dz.U. z 1993r., Nr 71, poz.342) nie oznacza, że jest to umowa z następcą przewidziana w rozdziale 7 tej ustawy i że mogą mieć do niej zastosowanie przepisy o niezaliczeniu takiej darowizny do substratu zachowku. Takie odwołanie się w umowie darowizny do przepisów powołanej ustawy jest usprawiedliwione – wskazuje bowiem na motyw umowy, którym jest zaprzestanie działalności rolniczej (art.28 ust.4 ustawy, jak i skorzystanie ze stałej opłaty za sporządzenie aktu notarialnego - art.57 w/w ustawy (por. wyr. SN z dnia 25 marca 1997r., III CKN 39/86, Lex nr 50566).

Ponadto wymaga wskazania, iż z treści art. 84 i 85 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. wynika, że uregulowana w tych przepisach umowa ma w założeniu konstrukcję dwustopniową. Pierwszym jej etapem jest tzw. umowa z następcą, zgodnie z którą rolnik zobowiązuje się przenieść na osobę młodszą od niego co najmniej o 15 lat (następca) własność, posiadanie swojego gospodarstwa rolnego z chwilą nabycia prawa do emerytury bądź renty inwalidzkiej, jeżeli następca do tego czasu będzie pracować w gospodarstwie. Jest to czynność prawna o charakterze zobowiązującym. Drugim etapem, realizującym zamiar stron jest umowa w celu wykonania umowy z następcą (przenosząca własność

gospodarstwa rolnego), a więc mająca charakter rzeczowy. Nie ma przy tym przeszkód by obie umowy objęte były jednym aktem notarialnym (por. uzas. SN z dnia 18 maja 2000r. IV CKN 34/00, Lex nr 52440).

Tymczasem umowa, jaką zawarły strony w dniu 30 marca 2004r. Rep. (...) (k.24, t.I) zawiera tylko odesłanie do ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w formie ogólnikowej i nie można w niej wyodrębnić tych dwóch umów o jakich mowa było powyżej.

Z powyższego wynika, iż zarzut naruszenia art.888 k.c., art.991 k.c. i art. 993 k.c. jest niezasadny.

Nietrafny okazał się również zarzut naruszenia art.5 k.c. przez jego niezastosowanie i nie oddalenie powództwa, jak też obciążenie pozwanych kosztami procesu.

Prawidłowe ustalenia faktyczne nie dają podstaw do oceny, iż powódki w jakikolwiek sposób nadużywały swojego prawa. Orzecznictwo dopuszcza w sprawie możliwość oddalenia powództwa o zachówek z powołaniem się na art.5 k.c. jednak takie orzeczenie może zapaść tylko w wyjątkowych, szczególnych okolicznościach, a takie zdaniem Sądu Okręgowego nie zachodzą. Przykładowo to mogą być okoliczności uzasadniające wydziedziczenie uprawnionego, których istnienia nie wykazali i nie próbowali nawet wykazać pozwani (por. wyr. SA w Szczecinie z dnia 26 czerwca 2014 r., I ACa 929/13, Lex nr 1488704). Fakt zapewnienia rodzicom służebności mieszkania zostały już uwzględniony, ponieważ wartość darowizny pomniejszono o wartość służebności.

Przepis art.5 k.c. stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego i oznacza, że takie działanie lub zaniechanie uprawnionego, nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Zasady współzycia społecznego to z jednej strony całokształt norm moralnych, obyczajowych i zwyczajowych, reguł prawnych, obowiązujących w społeczeństwie, z drugiej strony to także normy moralne, odnoszące się do zachowań innych osób. Zasady współzycia społecznego w rozumieniu art.5 k.c. są pojęciem pozostającym w ścisłym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy, mają zastosowanie w wyjątkowych sytuacjach i wyznaczają podstawy, granice jej rozstrzygnięcia. Specyfika roszczenia o zachówek polega na tym, że przyznanie prawa do zachowku służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec osób najbliższych (art.991 k.c.). Etyczny charakter zachowku ma zatem wpływ na ocenę roszczenia z punktu widzenia zasad współzycia społecznego, o których mowa w art.5 k.c.

Sprzeczność takiego żądania z zasadami współzycia społecznego, zachodzi wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych, powszechnie społecznie akceptowanych, żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku, jest negatywnie ocenione. Doniosłość skutków związanych z pozbawieniem całkowitym lub częściowym prawa do zachowku, uzasadnia przyjęcie, że postępowanie uprawnionego do zachowku, musi być rażąco naganne oraz cechować się jego złą wolą (por. wyr. SN z 07.04.2004r., IV CK 215/03, Lex nr 152889, 25.01.2001r., IV CKN 250/00, Lex nr 490432).

O nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku, decydują okoliczności istniejące głównie na płaszczyźnie „uprawniony do zachowku – spadkobierca”. Okoliczności występujące na linii „uprawniony do zachowku – spadkodawca” nie są pozbawione znaczenia, jednak tylko jako dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa. Samodzielnie nie mogą stanowić podstawy do stwierdzenia nadużycia prawa (głosa T.Juszyńskiego do wyr. SN z 07.04.2004r., IV CK 215/03, Państwo i Prawo 2005/6/111).

Zgłoszony przez pozwanych zarzut sprzeczności żądania pozwu z zasadami współzycia społecznego zarówno z powodu okoliczności pomiędzy pozwanymi i powódkami, jak też pomiędzy powódkami i zmarłym C. R. okazał się bezzasadny. Przede wszystkim zaznaczyć należy, że pozwani w toku postępowania nie powoływali się i nie zgłosili zarzutu naruszenia art.5 k.c. Nie wskazali też, jakie zasady współzycia społecznego naruszają powódki, żądając na swoją rzecz zachowku.

Nie może stanowić, podniesione w apelacji, nadużycia prawa -, żądanie zachowku przez H. R. tylko dlatego, że po przekazaniu na rzecz pozwanych gospodarstwa rolnego otrzymała świadczenie emerytalne, jak też częściową opiekę. O wartość ustanowionego dożywocia została obniżona wartość przekazanego pozwanym w drodze darowizny gospodarstwa rolnego.

Swoboda dysponowania majątkiem za życia np. w formie darowizn mogąca prowadzić do pokrzywdzenia osób najbliższych spadkodawcy doznaje swoistego „ograniczenia” przez zapewnienie najbliższym spadkobiercom ustawowym, nieobdarowanym, korzyści w zakresie określonym w przepisach regulujących instytucję zachowku – art.991 k.c. i n, z ktoreo to prawa skorzystały powódki.

Orzeczenie o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art.98 k.p.c.) jest również prawidłowe. Nie wykazali pozwani, że w sprawie zaistniały szczególne okoliczności uzasadniające nieobciążenie ich kosztami w całości lub w części (art.102 k.p.c.).

W świetle przedstawionych okoliczności apelacja pozwanych i zarzuty w niej podniesione okazały się bezzasadne, zaskarżone orzeczenie prawidłowe, co skutkowało oddaleniem apelacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art.98 §1, 3 k.p.c. Ponieważ pozwani w całości przegrali apelację zobowiązani są, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zwrócić powódkom poniesione koszty, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1 200,00 zł (§13 ust.1 pkt 1 w zw. z §6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu, Dz.U. 2013, poz. 490) na rzecz H. R. oraz w kwocie po 600,00 zł na rzecz D. M. i G. B. (1) (§13 ust.1 pkt 1 w zw. z §6 pkt 4 tego rozporządzenia).

SSO T. Strojnowska SSO Sł. Buras SSR H. Wicik (del.)

ZARZĄDZENIE

. (...)

(...)